

4230



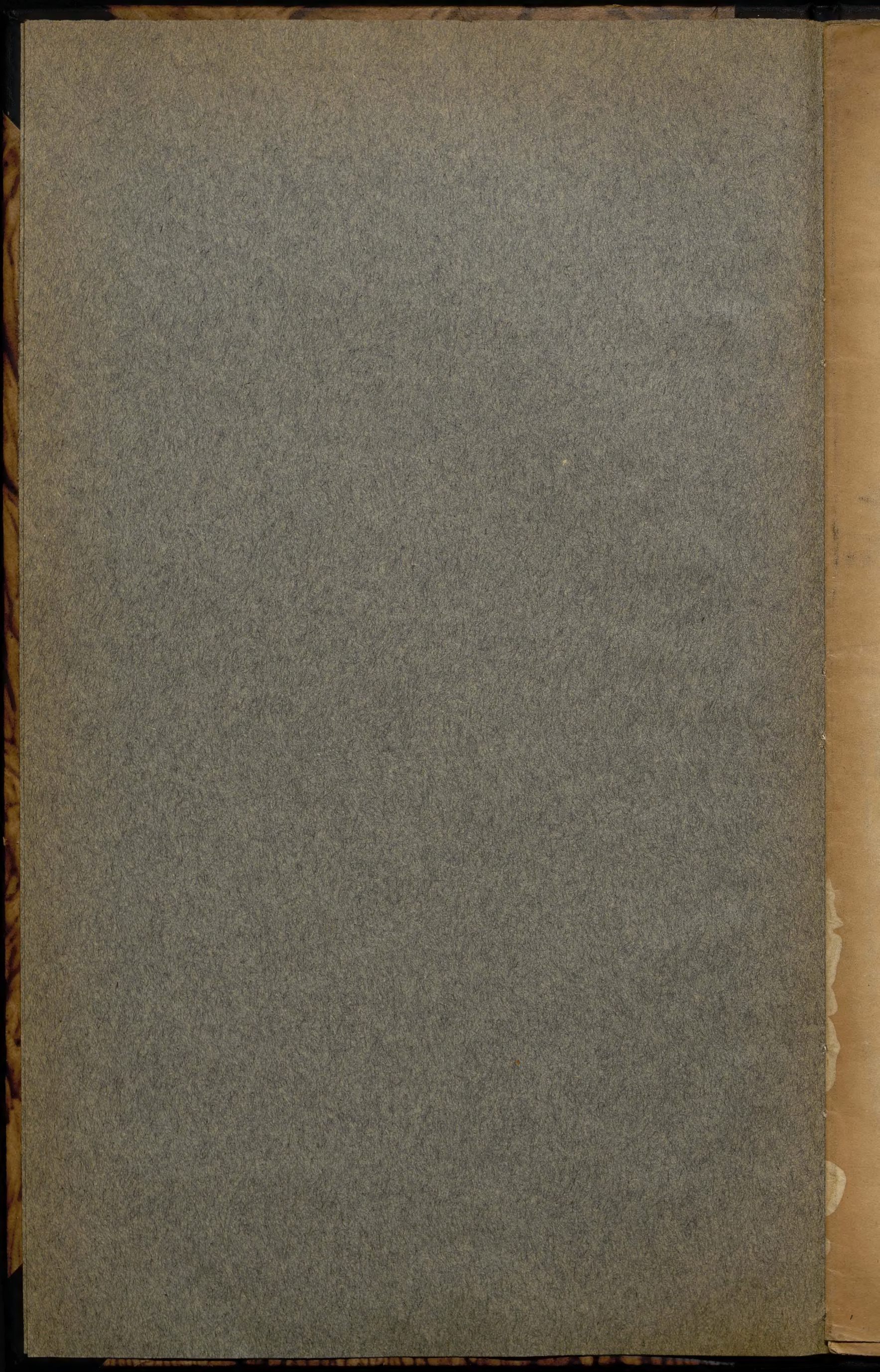


Previous vol. 1942.











4230

N. Inw. 4230.

*List Pasterski*

*15 Sycznia 1852 r.*

*o poscie.*



*Prig*



Imperatoria Rozkoży i Teści Skaling Apostolskiej  
Arcybiskup Mahylewski

Łasemnie miłochom i cenniejszym Duchownictwu,  
ludziom wiernemu ludowi Naszemu Arcybiskupowi

Pokorzenie i Błagoślawienie!

Chociaż w każdej porze, Najmilu w Chrystusie, rozmaite nasze  
grzechy i wykroczenia gwałtem wzywają nas do pokuty i po-  
prawy; a jednak tak jesteśmy pogrążeni w zamięszeniach i zabie-  
gach doczesnego żywota, tak obajźni na prawdziwy i własny  
interes wiecznego zbawienia, że Kościół S. widzi potrzebę wna-  
sionych ku temu czasach dumagai od nas uroczyscie, aby-  
my się zająli tak ważnym i świętym obowiązkiem powstania z gne-  
chów i ozdobienia duszy naszej chmieleńskimi cnotami. Błogo  
nam, że Kościół, ta najczulsza Matka nie zapomina o praw-  
dziwej pomysłowości dzieciąt swoich i stara się każdego roku zto-  
żyć pokorne daninę skruchy i pokuty ~~starej~~ u podnóża  
Majestatu Boskiego. Błogo nam, że pamiętając na słabość ludzką  
przychodzi sama do nas ze swoją pomocą, w postanowieniach świę-  
tych, w najczystszych przepisach i w najszlachetniejszych pobud-  
kach, które nam czynią post wielki nie tylko lekka ale i słodka po-  
winnością. Kościół <sup>nam</sup> ~~przyprowadzi~~ na pamięć, że ten  
post jest ustanowieniem Apostolskim; wskazuje go jako świę-  
ty nieprzerwanego podania Tancuch, który tęży razem  
jak w nauce tak i praktyce religijnej wszystkich wiernych  
Chrześcjan każdego wieku. Zachęca i uśmierza nas ku temu  
Przykładem Zbawiciela, Stowem swoich starodawnych nauczycieli, którzy nam  
wyświadcają świętą powagę i błogosławione skutki tego  
wielkiego postu. Wzywa nas ku naśladowaniu Wier-  
nych Chrystusowych wszystkich wieków: pokazuje nam za-  
wzór nie tylko samych Eremitów w pustyni, nie tylko ojców  
i pastery Kościoła, ale ludzi polznych i młodych a świata,  
którzy w tym czasie postu składali ~~swój~~ swój własny blask,  
aby w wore i w osiennicy, we łzach i popiele, w modlit-  
wach i upokorzeniu, w uczynkach miłościwych i innych  
cnotach spędzić zbawienne tę porę skruchy i poprawy.

Wszystkie uświęcenia religijne są owocem boskich  
przykazań i naśladowaniem świętych wzorów świętobli-  
wości. Dla tego <sup>Kościół</sup> ~~Najczulsza~~ Matka nasza, Kościół każe  
nam być naśladowcami świętych, jak oni byli naśladow-  
cami Chrystusa: dla tego stawia nam ~~ten~~ Zbawiciela,  
jako najwyższy wzór doskonałości jako jedynego przewo-  
dnicę w życiu naszym. Czy nie chcesz, pyta każdego z nas  
Matka nasza Kościół, usunąć się na chwilę w samotne ustro-  
nie z Jerusem Panem i Zbawicielem Twoim? Czy ty,  
zmysłowy i atomny nie chcesz stać się kim nie chcesz nie masz



Korzystaj z tego przyzwania Pańskiego błebienica? Czy nie-  
szeehesz razem z Chrystusem Panem uważaj, modlicz,  
i wytrzymujcie pokusy? Czy odmówisz towarzyszy  
Ale w tem kuszeniu, na które zawołał go Duch święty, jedynie dlatego,  
abyś w ~~patry~~ tróistym przykładzie zwycięstwa nad  
wrogiem swoim nauczył się i sam zwyciężyć w Panu?  
Czy ~~nie oddasz~~ <sup>nie oddasz</sup> wdzięczności Zbawicielowi za tak wielkie  
jego miłosierdzie, ~~czy~~ nie ~~odpłacisz~~ <sup>odpłacisz</sup> dzień za dzień ten  
okrutnieśladniowy post, którego twój Pański miłośnik trapił  
dla ciebie wśród modlitwy i umartwień swój najświętsze  
i najcenniejsze ciało i duszę? Przy tak wielkich i różno-  
norodnych pobudkach i zachętach ~~nieodmawiaj~~ <sup>nieodmawiaj</sup> przynaj-  
mniej <sup>tego mu</sup> (nieodmawiaj, Ale tego co Izraelskie córki wy-  
świadczyły córce Jeftego, które chwały z nią po górach  
pustyni płacząc i smucząc się, że ślubem ojca była  
na śmierć skazana. Tęż podobnie myślą skruszona  
w tej porze popamiętajciej <sup>pamiętajciej</sup> śmierci Zbawiciela na święte  
góry oliwną, Syonską i Golgotę, na miejsca Jego  
smutku i boleści, gdzie także córki Jeruzalemskie  
ptakiem nad Nim, i nie uchylaj się od wylania ~~Też~~ <sup>Też</sup> pobożnych razem  
z niemi nad Jego krew, nad Jego udręceniem ducha i nad Jego  
okrutną śmiercią na krzyżu poniesioną, przez postanowienie dla  
wiecznego Ojca na zadość uczynienie Sprawiedliwości boskiej  
~~Przez Ojca miłoboskiego~~ <sup>Przez Ojca miłoboskiego</sup> za nasze grzechy i niegodziwość.

Trzuby nam uwręćcie pomyślniejszemi, te święte dzieci  
pauzły i smarkwienia, do których dzisiaj wzywam nas  
Książę święty, i ~~imieniem~~ <sup>nasze cierpienia</sup> tak sama najczulsza matka nasz w Imieniu Boga rzecze  
nam, że naszą walkę z ciądem <sup>(czyli z ciemnością)</sup> Kruchy dla wypróżnienia  
Dusz naszych padłszy znajdą patyczki z najdoskonalszym  
Zadaniem uwręgnięciem naszego drogiego odkupiciela. Owszem,  
przedstawia nam go S. Książę, wyciągającego do nas białego  
stawiona rękę, padającego nam gorzki kielich i ten sam bóg,  
którego dotknęły jego święte usta i niewinnie pytającego nas,  
jak nigdy pytał ulubianego uwręcia i jego brata: „Możesz  
pić kielich, który ja będę pił? I który pomiędzy nami  
wiernymi Chłopskimi nieodpawie ślachetnie i w świętym i cwałem  
postanowieniu z temi uwręciami dwoma; — Możemy?

Tym więcej zachęcamy iż do spełnienia naszej powinności  
w tym stanie zbawionym, że kuścisł S. w jednej porze naznaczył dni  
pokuty i pocieszające wspomnienie męki naszego Wskiego Zba-  
wiciela. To zjednoczenie jest naturalnym i koniecznym wypadkiem  
woli Chrześcijańskiego serca. Jeśli bowiem smutki i cierpienia  
~~tych~~ wielkiego syna Wskiego stanowią corazny dla nas przedmiot  
rozmyślenia, jeśli ten czas musi być poświęcony na rozważanie karidj  
a karidj po szeregu boleści, męk i smutków Zbawiciela: jeśli jest niez  
stażna i przykre, aby nie a nie <sup>na drodze</sup> w tym przypominaniu ofiary młotni  
niezginie, aby najmniejszą szereg, najmniejszą okoliczność święty  
historji: okropność naszego i najcięższej męki i poświęcenia tej Boga  
nieśmiertelnej myśli i woli duch, dla których tak wielkie katunki i poniżenia  
były jedynie konieczne, i jeśli zważymy nasze serce zimne, skłonne  
ku zapomnieniu i wymagające ustawicznego obudzenia: to przekonamy iż nie myśleć, że ku tym  
świętym rozważaniom naszemu męki pańskiej konieczne nam potrzeba samotności, cisłości, upoko-



renia ducha i ~~nie~~ <sup>nie</sup>ustawianymy cwiżeni pobożności;  
ciotem wpośród uczuci i rozważań o mżce pańskieję coraz  
boleśniejzych coraz bardziej rozwiniętych musi <sup>nie</sup>tracić  
nie nawuie grzechów, cożne potępienie siebie i chęć wyprze-  
żenia w nas pokuta tego wszystkiego, za co Najświętszy  
i niepokalany ponosił tak okropne i ciężkie męczarnie!

Czas wielkiego postu najpotrzebniejszy jest dla odpu-  
kowania za nasze tygizorne grzechy i dla uspokojenia Bo-  
żiej i za nie pramsty, która spada na ludkie gżawy, jeżli  
poprawa życia, skrucha i rozważaniem mżki pańskieję nie-  
dzienę zż starali rozbraić dusznej sprawiedliwości. A pżeto  
najmocniej upominamy i zachęcamy Was, Najmilsi w Panu,  
abyście weszli w duch pokutny tej świętej pory wielkiego postu:  
abyście dali świadectwo na waszej duszy i na waszem ciełe, że  
X wpańuje i cierpieniem waszego bedkupiciela. Wkaidym  
dnie dajcie chaci matę chaci, cztanien i rozmyślanien o tych świę-  
tych tajemnicach: byważe, jeżli się pada sposobnii na cwiżeniach  
Drugi bolesnej, czyli na obchodzeniu staciow mżki pańskieję:  
byważe pżoi nieścieli i święt pżynajmniej w kaidy pżetk  
wielkiego postu na mży świętej, tej ofierze okupie, i pżysługi-  
cie cżdeję do s. komunii. Starajcie zż spżdzić te cżciwosci  
dni pżad uchronię i cżczeniem Chrystusowego krzyża: tam zż  
módlcie, tam cżczie, tam rozmyślanie, tam cżczie wżystko  
dobre i pożyteczne: z tamtę, t. j. z pżad Krzyża niech pochodzi  
wżystkie wasze jaćmżny z pżawierzonego mitonia Zbawiciela woso-  
bie ubogich: z tamtę pżynoscie owoc waszej pobożności:  
z tamtę udzielajcie pomocy i pżiechę bractom waszym cżcipię-  
ym bęzi na duszy bęzi na ciełe, abyście mogli stanowić obrac  
i podobienstwo z Chrytusem Panem, który na krzyżu nawet  
pżidat z Bogiem skruszonego Jutra, modlit zż za wasze nie-  
pżyjaciół, pżacięży swę matę, nagrodzi swego ukochanego  
użnia i pżebłaga Ojca za pżestępstwa całego świata. —  
Kaidot nakazuje pżat wielki stara zż niebyłko w ten sposób  
zabierajęzi zbawienie utomnych, lub zbitkanych dni  
swiętych, ale jżte ma na widoku obżerna pżetęz całego  
świata zmytów i dożesności, w których i sam bęziący zolta-  
je amierowany jako na polu walki zapasów, kaidęzi,  
trymfer i swego dobroczynnego sternictwa. Coraz wżrasta  
~~je~~ maza grzechów popełnionych bez upamiętania z umyśtem  
zakamieniałym, nie wżęzym okydeżym, albo grubemi na-  
miznawianiami zezwierzęciatym: cżgle zwiżka ~~je~~ zż  
nieprawoi wżadawaniu kinyw ubogim i matym, w tępiz-  
twach i nie sprawiedliwościach, w blużniewstwach i bezwży-  
dach i w tygiznyh innych pżestępkach, które wżęzają  
sprawiedliwii Bożę, <sup>(wżnosc)</sup> które <sup>(z)</sup> dzień na dzień wżnawiają zż  
do nieba i zbięraję <sup>(nie tam)</sup> wżęzną gramogę chmure niezawad-  
nej pżemsty Bożej. To niebezpieczeństwo grożęzi kary pań-  
skieję całemu światu nie inaczej more zż usunęzi jak tylko  
pżewrochem upokoeniem i modlitwami całego kaidota:  
kaidę wżęzi w kim będzi siła, radem swe tędę pżatem,  
błęganien, jżkiem i Trami; kaidę między pżysławkiem a d-  
tanem będzi pżakai i ~~pżęzi~~ wżęzai mito-  
sierażia i pżebaczenia pańskiego. —



Oto jest, Najmilsi w Panu, Duch i głowa naszego Kościoła Świętego w nakazaniu tej zbawiennej porę pokuty i skruchy. Ciałem zaś tego Ducha i najdosko-  
nalszym środkiem do nabycia wszelkiej enoty Chrześcijańskiej jest sam  
post, co nam pokazuje nie tylko doświadczenie sięgające początków  
świata, ale i samo objawienie Boga. Stary Testament przekazuje  
nam post jako najskuteczniejsze i najsilniejsze poparcie przed Bogiem  
naszej modlitwy, jako niezbędne przygotowanie duszy naszej ku  
wielkiemu świętemu, wzniesionym natchnieniom i Łasce bożej. Widzimy  
tam Mojżesza, Eliana proroków, gotujących się w poście do swego posłannictwa, widzimy tam Ninias,  
ziemskie post jest droższy dla duszy człowieka: „Dobra jest modlitwa  
z postem i jarmazyna, więcej nas Bóg Tobiasza, więcej niż skarby  
złota chowa”. Złoty Bóg Nowego przymierza wielbi i wynosi  
post, jako najlepszy sposób uprawy roli serca naszego ku zasiewom  
niebieskim. Tam zbawiciel zaleca post, którym się wyprosi z nas  
wielki rodzaj diabelstwa: tam karze nam postać nie dla pokazania  
się przed ludźmi, ale jedynie dla Boga z wesołym i ochoczym sercem:  
tam za post przyręka nagrodę wieczną u niebieskiego. Tam Bóg-  
oświadcza dla naszego przykładu postać czterdziestu dni i czterdziestu  
nocy: tam wreszcie Apostołowie ciążą nam ustawienie w postach.  
Z jakąż wdzięcznością ~~na Boga~~ powinniśmy przyjąć ten wielki dar  
postu, którym Bóg w nas utonął, jak głosi Kościół ~~święty~~ w pre-  
facy postnej śpiewanej w czasie Mszy świętej, ~~wspomni~~ <sup>wspomni</sup> ~~wyskrypi~~ <sup>dziękujemy</sup>  
poskramia, myśl podnosi, enotę i zapłatę daje. Jak nawa  
niebezpieczna, wzywa J. Chrystosem, prędkiej i swobodniej żegluj,  
a nabyt obciążona łopię w odmęcie: tak post wypłynie cięższą  
i wolniejszą myśl naszą, pomaga jej ku większemu wzniesieniu  
się do rzeczy niebieskich. Z tej przyczyny Kościół Święty <sup>dziękujemy</sup> ~~obowiązuje~~  
pod grzechem śmiertelnym do nakazanych postów: bo są konieczne  
dla <sup>nieprawości</sup> ~~wypierzenia~~ <sup>grzechów</sup> pomnożenia enoty, czyli do naszego  
zbawienia. Tym bardziej ten post czterdziestodniowy ~~naprawdę~~ <sup>naprawdę</sup>  
mając na ciele swoim przykład samego Zbawiciela, ten post najsta-  
nowiejszy piastun Chrześcijańskiej doskonałości, co od samej ko-  
lebki Kościoła aż do tych czasów oczyszcza i uświęca blawia wszyst-  
kich Wiernych Chrześcijańskich, godzien jest najwyższego naszego  
poważania i najścisłego spełnienia. W nim to, jak w najlepszej  
wodzie wykrykającej ku wiecznemu żywotowi omyjmy się z grzechów,  
odpuścimy nasze winy, rozbierzmy sprawiedliwą Bożką w nim ~~post~~  
jako w najczystszej porze rocznej spowiedzi pojednajmy się i pojed-  
my się miłością z Bogiem, w nim jako w czasie rozmyślań święta  
odkupienia i miłości Pańskiej umyśmy grzechowi, a z martwych stanmy  
na dobre życie z Chrystusem, abyśmy się godnie przygotowali do świę-  
ta Wielkanocy, do ~~postu~~ i mogli radośnie z chystem sercem zawałać  
z przyjaciół naszymi Wesoły dzień nastał, t.j. dzień naszego ku wiel-  
kiej enocie zmartwychstania.

Dla tego przytaczamy to prawo, że wielkie w tej rzeczy państwo u nas nadużyje. Cały bowiem part zasada, że polskie na samem niejedzenie mięsnych potraw, a nie zachowują ani porę ani ilości w posilku.



Niklas,

stąd można widzieć że iż w post dopuszczają obżarstwa tylko niemier-  
nymi potrawami: coż taki post znaczy, bo tu głównie idzie o wstrze-  
mięliwość o męcenie ciała dla ucywienia go postusznym sa-  
nym prawom Boga. Kto przeto je po kilka razy w dzień chociaż post-  
ne potrawy, kto iż nie miarkuje w jedzeniu aż do przesyty, kto wystru-  
kuje najmilej sobie pokarmy, tak że nie wie żadnej przykrości  
w postcie, kto wręcz zachowuje porządek przepisany, ale zamiast  
zwykłego posiłku ucztę obfity sprawuje, albo przy lekkiej wie-  
czerze tyle je co zwykajnie: ten również tamie post jakby  
jeść mięso. Co do napojów chociaż te nie tamie postu same  
z siebie, jednak, jeśli nadurycie w tej rzeczy zawsze jest grzechem,  
coż dopiero w tym czasie pokuty i postu? Upominam was,  
Kajpi Najmilsi, abyście całą waszą uwagę obrócili nie tylko  
na samo wstrzymanie się od mięsa, ale jeszcze abyście iłosie  
pokarmu nie przekraczali i nie rzadziej jedli jak raz jeden  
do niewielkiej sytuni przy lekkiej bardzo wieczerze: inaczej na-  
nie wam postury przed Bogiem wasze wstrzymanie się od mięsa.  
Tym bardziej że Ksiądz jak matka wiele folguje naszej Stabocie,  
bo rankiem wedle zwyczaju pozwala iż napić coś ciepłego jak  
herbatę lub kawę, byleby dla osłabienia postu nieobrócono tego  
napoju w posiłek znaczny przez dodanie wiele ciasta lub temu  
podobnych rzeczy. A w takim stanie kiedy rano, w południe  
i wieczorem wzmocnić iż możemy, czy trudno będzie w tym po-  
pisaniem umiarkowania post zachować? Czy godzi się wyta-  
mywać od zbawionego tak prawa, kiedy jest tyle lekkie? Wysłu-  
czy przeto Wierni Chrystusowi są obowiązani pod grzechem smier-  
telnym do zachowania tych wszystkich warunków postu, tylko dzieci  
co jeszcze siedmiec lat nie skończyły mogą wywabić mięsnych po-  
karmów i jeść tyle razy ile rzeczywiście potrzebują. Ci zaś co  
nie skończyli lat 21 powinni wstrzymać się od mięsnego imien-  
nego jedła, ale sązwalnici mogą tyle iż razy posilać, ile ich  
potrzeba wymaga.

Z tem wszystkim ponieważ to święte prawo jest postanowione  
w celu naszego prawdziwego dobra na tym i na tamtym świecie,  
a przeto cięła Matka Nasza Ksiądz uwalnia w dobroci naj-  
lepiej, którzyby ~~ponieważ~~ mogli ponieść uszczerbek w zdrowie  
swojem, albo w sposobie zapracowania na ~~kon~~ potrzebny ka-  
watek chleba; albo wręcz w starciu braci i bliznim  
swoim. Przywiny tedy uwalniające od postu są następujące:  
Niemożność; ~~chwilna~~ napływ chorób, przychodzący do zdrowia  
po ciężkiej Stabocie, którym <sup>by</sup> od postu groziło niebezpieczeństwo:  
albo ci, których natura po szereg doświadczeniu nieznosi  
postu bez spowodowania niezdrovia: albo ostatecznej kompleksii,  
którzy nie mogą rzeczywiście objąć bez cięższego jak zwykle po-  
siłku: niewiasty brzemienne i karmiące. W tej niemożności poz-  
wienia potrzeba uważać, że tylko skutki zte dla zdrowia uwalnia-  
ją od postu: przeciwnie sama przykrość w nie lubienie postnych pokar-  
mów bynajmniej nie uwalnia, bo to wstanie jest celem postu,  
aby męczyć ciało nasze. Ludzie starzy za sześćdziesiąt lat  
mający mogą iż rzadziej posilać, a nawet wywabić mięsnych po-



traw jeśli tego ich zdrowie wymaga. Druga przyrępną stanowi  
ciężka praca, którą muszą podejmować ze swego powołania:  
naprawy kowali, młotkarze, kopacze, kamieniarze, tkarze  
i tym podobni są wolni ~~nie~~ od zachowania narzuconej  
porę jedzenia, bo mogą tyle razy w dzień jeść ile potrzebują  
zręczywiście, ale zawsze mają wstrzymać się od mięsa,  
chybaż to zdrowie ich wymagało. Tercję jeżeli swoim się  
zawołaniem lub ciężką pracą nie zajmują obowiązani są  
do ścisłego postu. — Trzecią przyrępną jest pobożność, t.j.

Dla zrobienia uczynków pobożnych lub braterskiej pomocy:  
np. usługujący przy chorych, pielgrzymujący szlakiem do miejsc  
uciecznych, kaznodzieje, śpiewacy i tym podobni, którzy z  
pracy wyniszczają i potrzebują czystego jak zwykle  
posiłku, bo się wprost wstrzymują od mięsnych i mlecznych  
pokarmów bynajmniej ~~nie~~ nieumwalniają.

We wszystkich tych dyspensach trzeba, Najmilsi, dobrze pamię-  
tać, że się nikt nieumwala od spełnienia tej części postu na  
jako może się zdobyć. Ci którzy mają pozwolenie jeść mięsne potrawy  
nie mogą <sup>ich</sup> mieszać z rybami i potrawami, nie mogą używać  
mięsa na lekkim wieczornym posiłku i obowiązani są naj-  
mniejszej zachować dwa drugie warunki postu, t.j. ~~nie~~ jeść  
jeść w porze narzuconej, nie zbyszczać się w postudnie,  
a na wieczornym lekkim posiłku nie mają prawa używać mięsa.  
Nadto powinni się te niemożności wstrzymania się od mięsa opła-  
cać innymi dobrymi uczynkami czy większą modlitwą, czy jał-  
mużną czy inną zbawienną sprawą; albo wręcz martwieniem  
siebie w odmawianiu ulubionych potraw: Stowem tem wysty-  
kiem wby wykarzywać ducha pokuty i martwienia siebie.

Oto widzimy jak jest wielka Tęsknota i miłość Matki naszej  
św. Kościoła: czyż, Najmilsi, będziemy jej ztem za dobre wy-  
ptacać? Usłuchajmy serca naszego; im bardziej nam proba-  
za ta Kochana Matka, tym bardziej spełnimy to, na  
co zręczywiście zdobyć się możemy. Głównym celem postu jest  
nasze udoskonalenie, powstanimy więc z grzechów, uczymy się  
dobrze czynić, stuchamy i spełniamy przepisy, które przez nią  
naszemu padają dla naszego zbawienia i ukochajmy ją nad życie.  
~~Wtedy~~ Inaczej i ci którzy najcięższemu przeszedli, darmo pracować  
będą: post bowiem jest wstąpieniem wstrzymaniem <sup>się</sup> od użytków,  
złych namiętności, a nabyćcie cnót potrzebnych: bo do nie oława czego innego  
wstrzymujemy się od mięsnych pokarmów, tylko żeby umartwić ciało  
dla Tęsknoty i zwycięstwa Duchowi, który by postępnął w dusze-  
natości z namiętności i zwycięstwo w pokorzeniu się z Bogiem. Przedewszystkiem  
tedy posługujący powinni pokamować się i wszelką cielesność, powstrzymać  
gniew a wdrożyć się w łagodność i Tęsknotę, powinni mieć serce skruszone,  
i upokorzone, nie zapominając na sąd Boga, powstać z namiętności czy pijanstwa,  
czy szaleństwa, czy matoństwa czy innych jakich ~~złoty~~ grzechów: powinni  
bliźnich wspierać, chronić od wszelkiej kłopoty i zniechęci brata, nie pinykając się  
całą drogą do znikomych dóbr tego świata, ale sercem wiecznie podnosić  
się do niebieskiej ojczyzny. To jest prawdziwy post i tego, zaklinam was, Naj-  
milsi, nie zapominać nadwzrostko w tej zbawienną porę postu. Teści



4

bowiem jesteś gniewem pianny, co pomore pieć wads? Jeśli się  
karmisz psychą, zardrościs, chciwością i zdoierstwem, co pomo-  
ga, postne suchary? Trzeba tyć się post ciada z postem duszy,  
inaczej niema w nas duchownego życia. Niech twój oko i rąka  
twoja, i myśł twoja poszła, t.j. wstrzymaj się od wrzoga i tego:  
niech język nie kortuje nigdy obmowy, przeklinan i złocew:  
a wtedy rządy przyjmie łaskawie ten was pokuty i zleje na nas  
swoje łowne błagostawieństwo.

Leż dla pokazania iemy uległe ślaski świętego Księdza,  
i dla tej przyczyny, że nikt we własnej sprawie, we własnych  
względnościach nie może być sędzią, zalecamy wam, Naj-  
milsi, abyście przy najwidoczniejszych przyczynach do uwol-  
nienia się od postu prosili o dyspensę waszych najbliższych  
pastorów i pamiętali razem że o tyle te dyspensy są ważne,  
o ile powody ~~ich~~ otrzymania ~~byłyby~~ były prawdzi-  
we. W przeciwnym razie jeśli kto dla zdrowia zostanie  
uwolniony, a rzeczywicie mógłby post wytrzymać bez żadnego  
wzrostu nadwężenia, taka dyspensę jest niczem w oczach Boga  
i własnego sumienia.

Z tych powodów dajemy i udzielamy wszystkim Pleba-  
nom, rządom Księdzów parafialnych, Prokuratorom Kłan-  
torów, Kapellanom i siostr i siostr zgromadzenia wstareg  
dyspensowania w razie potrzeby od wytrzymywania nieje-  
dzenia mięsa, mleka i jaj w czasie wielkiego i innych  
postów raz na zawsze, t.j. dyspensę przewidnięć byle  
Księdzowi i lekkośćskiemu. Obawiamy jednak najęz-  
niej ich sumienie, aby tej wstareg z tagadnością ale razem  
na zasadach wyżej potożonych i wedle praw i wyrocz-  
Księdza używali dla zbawienia brzd sobie powie-  
żonych.

Łaska, miłosierdzie i błogostawieństwo Baskie mi  
niech będzie z wami wszystkimi.

Amen.

+ Kapellanom  
i siostr i siostr  
zgromadzenia  
jako też  
Prokuratorom  
Kłan-  
torów. —

Tę parę adnaw mają X X. Dziekani roześci ~~to~~  
wszystkim Plebanom, i tem, aby w pierwszy Niedzi-  
elę piastu była wydana z Ambony podnosz uro-  
czystej Mszy świętej. Dan. w Petersburgu  
1852. roku dnia 15 stycznia.

+ Ignacy Arcybiskup.



